

Sygn. akt I.C 610/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 października 2014 roku

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

| | |
|------------------------------|---------------------------------------|
| <i>Przewodniczący</i> | SSO Cezary Olszewski |
| <i>Protokolant</i> | st. sekr. sądowy Agnieszka Pietuszeko |

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2014 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa J. T.

przeciwko R. D. (1) i M. D.

o zapłatę

I. Oddała powództwo.

II. Zasądza od powoda na rzecz pozwanych kwotę 8.511,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

III. Nakazuje zwrócić pozwanym kwotę 188,56 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na opinie biegłych.

Sygn. akt: I. C. 610/12

UZASADNIENIE

J. T. wystąpił przeciwko R. D. (1) i M. D. solidarnie z pozwem o zapłatę na jego rzecz kwoty 80.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi w wysokości 20% od całości dochodzonej kwoty, w przypadku braku jej uiszczenia w terminie do 1 stycznia 2012 r. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanych na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego.

W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 29 października 2011 r. w (...) udzielił on pozwanym pożyczki w wysokości 80.000,00 zł i na tą okoliczność została sporządzona oraz podpisana przez strony umowa. Zgodnie z treścią tej umowy pożyczył on pozwanym kwotę 80.000,00 zł, a pozwani zobowiązali się do dnia 1 stycznia 2012 r. jednorazowo zwrócić mu tą kwotę, a w przypadku uchybienia terminu spłaty, dodatkowo uiścić odsetki w wysokości 20%. Ponadto pozwany R. D. (1) pożyczył od niego kolejną kwotę pieniędzy w wysokości 50.000,00 zł i jako poręczenie spłaty tej pożyczki, pozwany pozostawił mu 60 paszportów krów. Podał, że kwota dochodzona niniejszym pozwem nie została zwrócona.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym dnia 11 lipca 2012 r. w sprawie o sygn. akt: I. Nc. 27/12 Sąd Okręgowy w Suwałkach uwzględnił w całości roszczenie powoda.

Sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty wnieśli pozwani: R. D. (1) i M. D., domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości stawki minimalnej, z uwagi na reprezentowanie ich przez dwóch pełnomocników.

Sąd Okręgowy ustalił, co następuje:

W dniu 29 października 2011 r. J. T. nie udzielił R. D. (1) i M. D. pożyczki w wysokości 80.000,00 zł.

Wyżej wskazane osoby wiązały inne umowy pożyczki opiewające na znacznie mniejsze kwoty i które zostały spłacone.

W pierwszej kolejności w dniu 29 października 2011 r. w (...) pożyczzył od J. T. kwotę 16.500,00 zł. Kwota ta miała być przeznaczona na spłatę siewkarni do kukurydzy i raty w banku. Przy zawieraniu tej umowy M. D. nie była obecna. W związku z zawarciem tej umowy pożyczki, R. D. (1), z inicjatywy pożyczkodawcy, złożył w jego zeszycie na „czystej” karcie formatu A4 w dolnej jego części własnoręczny podpis. Karta ta nie zawierała treści umowy pożyczki. Jako zabezpieczenie spłaty tej pożyczki, R. D. (1) wydał J. T. dowód rejestracyjny ciągnika marki U..

Następnie w dniu 7 listopada 2011 r. w (...) zwrócili się do J. T. z prośbą o pożyczkę kwoty 9.600,00 zł. Zamierzali oni wydatkować tę kwotę na spłatę raty kredytu preferencyjnego. J. T. przystał na ich prośbę i narzucił im złożenie podpisów na „czystej” kartce papieru tego samego zeszytu jak wyżej. J. T. nie posiadał w biurze swojej firmy w/w gotówki i zaproponował R. D. (1) i jego żonie wydanie pieniędzy w jego domu w E.. Po przybyciu do domu, J. T. zlecił swojej żonie pobranie z rachunku bankowego kwoty 10.000,00 zł, co też ta ostatnia uczyniła. Tego samego dnia R. D. (1) wpłacił kwotę 9.450,00 zł do Banku (...). Jako zabezpieczenie spłaty tej pożyczki, R. D. (1) i M. D. wydali J. T. 60 paszportów krów.

Początkowo wysokość odsetek od kwoty 16.500,00 zł i 9.600,00 zł została ustalona na poziomie 20% kwoty pożyczki, jednak w niedługim czasie J. T. zmienił w tym zakresie warunki spłaty i domagał się odsetek w wysokości 20 % kwoty pożyczki w stosunku miesięcznym.

Ostatnia pożyczka jaką zaciągnęli R. D. (1) i M. D. u J. T. miała miejsce w połowie grudnia 2011 r. i opiewała ona na kwotę 10.000,00 zł bez odsetek umownych. W związku z zawarciem tej umowy R. D. (1) i M. D. nie składali żadnych podpisów. Wyżej wskazana kwota pożyczki oraz własne środki pożyczkobiorców w wysokości 10.000,00 zł miały pokryć ratę leasingową w wysokości 20.000,00 zł, która w takiej kwocie jest opłacana przez R. D. (1) w miesiącu czerwcem i grudniu każdego roku.

W celu potwierdzenia wysokości dotychczas pożyczonych kwot i odsetek, J. T. w grudniu 2011 r. sporządził własnoręczne rozliczenie. Ostatecznie w połowie stycznia 2012 r. strony uzgodniły, iż R. D. (1) i M. D. zwrócą J. T. kwotę 48.645,00 zł tytułem spłaty udzielonych pożyczek.

Powyższe zobowiązania wobec J. T., R. D. (1) i M. D. uregulowali w następujący sposób:

W grudniu 2011 r. zwrócili mu kwotę 3.200,00 zł, dnia 17 stycznia 2012 r. - 20.000,00 zł ze środków pochodzących z dopłat, dnia 15 lutego 2012 r. - 20.000,00 zł ze środków pochodzących z pożyczki zaciągniętej w Spółdzielni (...) w G. oraz wydali 6 młodych cieląt ustalając wartość każdego z nich na kwotę 1.000,00 zł.

W lutym 2012 r. J. T. oddał R. D. (1) i jego żonie 60 paszportów, pomimo iż byli oni jeszcze mu dłużni 2.100,00 zł.

W marcu 2012 r. J. T. zażądał od R. D. (1) zwrotu kwoty 2.100,00 zł i dodatkowo kwoty 11.000,00 zł. Jako zabezpieczenie spłaty tego długu zażądał on od R. D. (1) wydania koparki. R. D. (1) zgodził się na te warunki i jednocześnie zażądał od J. T. złożenia oświadczenia o wydaniu mu koparki i obowiązku jej zwrotu w przypadku zapłaty 11.000,00 zł. Na złożenie tego rodzaju oświadczenia J. T. nie przystał i zagroził R. D. (1) egzekwowaniem kwoty 150.000,00 zł z wykorzystaniem do tego celu wcześniej przez niego podpisane „czyste” kartki.

(dowody: rozliczenie – k. 9; historia rachunku – k. 29, 31-32; opinia – k. 93-108; wydruk kartoteki rachunku bankowego J. T. – k. 135-137; pismo Banku Spółdzielczego w E. – k. 155; potwierdzenie wypłaty – k. 156; zaświadczenie – k. 166; pismo – k. 170; opinia – k. 178-181; zeznania świadków: A. R. – czas: 02:35:11-02:40:53 (rozprawa z dnia 15.10.2012 r.); F. W. – czas: 02:40:53-02:44:50 (rozprawa z dnia 15.10.2012 r.); M. K. – czas: 02:44:50-02:48:35 (rozprawa z dnia 15.10.2012 r.); D. D. – czas: 02:48:35-02:56:49 (rozprawa z dnia 15.10.2012 r.); K. B. – czas: 00:03:22-00:19:37 (rozprawa z dnia 27.05.2013 r.); zeznania pozwanego R. D. (1) – czas: 00:33:50-01:01:39 (rozprawa z dnia 10.07.2014 r.), 00:13:59-00:19:14 (rozprawa z dnia 24.07.2014 r.), 00:17:53-00:33:27 (rozprawa z dnia 02.10.2014 r.); zeznania pozwanej M. D. – czas: 01:01:39-01:21:50 (rozprawa z dnia 10.07.2014 r.), 00:19:14-00:24:24 (rozprawa z dnia 24.07.2014 r.), 00:33:27-00:55:54 (rozprawa z dnia 02.10.2014 r.))

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie powód na podstawie dokumentu stanowiącego umowę pożyczki z dnia 29 października 2011 r. (k. 5) domagał się od pozwanych zapłaty kwoty 80.000,00 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości 20% od całości dochodzonej kwoty.

Nie ulega wątpliwości, że wyżej przedłożony przez powoda dowód jest dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c.

W zakresie wykazywania faktów środkiem dowodowym, jakimi są prywatne dokumenty zważyć należy, że zgodnie z art. 245 k.p.c. wynika z niego jedynie domniemanie, że oświadczenie (woli lub wiedzy) zawarte w dokumencie prywatnym pochodzi od osoby (osób), która ten dokument podpisała. Dokumenty prywatne natomiast nie korzystają z domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą i na tym polega podstawowa różnica ich mocy dowodowej w stosunku do dokumentów urzędowych. Nie przeszkadza to oczywiście w tym, aby sąd na zasadach ogólnych przyznał wiarygodność treści dokumentu prywatnego i włączył tak dokonane ustalenia faktyczne do podstawy wyrokowania.

Zauważyć przy tym należy, że treść art. 253 k.p.c. ustanawia zarówno domniemanie prawdziwości dokumentu prywatnego, jak i rozstrzyga o regule ciężaru dowodu w razie podważania prawdziwości tego dokumentu. Stanowi on, że jeżeli strona zaprzecza prawdziwości dokumentu prywatnego albo twierdzi, iż zawarte w nim oświadczenie osoby, która je podpisała od niej nie pochodzi, obowiązana jest okoliczności te udowodnić. Jeżeli jednak pochodzi on od innej osoby niż zaprzeczająca, prawdziwość dokumentu powinna udowodnić strona, która chce z niego skorzystać. Prawdziwości dokumentu musi więc dowodzić strona, która chce z niego skorzystać (por. wyrok SN z dnia 4 września 2007 r., I PK 112/07, OSNP 2008, nr 19-20, poz. 288; wyrok SN z dnia 21 maja 2009 r., V CSK 439/08, LEX nr 518121, wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 18 października 2005 r., I ACa 323/05, Lex nr 175204).

Za dopuszczalne uważa się dowodzenie zarówno nieprawdziwości, jak i autentyczności dokumentu prywatnego za pomocą wszelkich środków dowodowych. Dowód z dokumentu prywatnego jest bowiem samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (tak: wyrok SN z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, Lex nr 134436).

Z przytoczonego przepisu art. 253 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. jednoznacznie wynika, że w sytuacji, gdy jeden z podpisów na omówionym wcześniej dokumencie pochodzi od powoda, a pozostałe dwa podpisy pochodzą od pozwanych, którzy zaprzeczyli prawdziwości treści dokumentu co do zawarcia umowy pożyczki na kwotę 80.000,00 zł, to ciężar dowodu prawdziwości tego dokumentu obciążał - stosownie do art. 253 k.p.c. - pozwanych, którzy w ocenie Sądu, temu obowiązkowi sprościli.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Z cytowanego przepisu wynika, że przedmiotem oceny sądu jest materiał dowodowy, nie tylko z punktu widzenia jego wiarygodności, ale i mocy jaką on przedstawia dla wykazania

okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Oczywistym jest też, że ta ocena musi być dokonana w kontekście całokształtu zebranego materiału.

Dokonując analizy materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie, Sąd doszedł do wniosku, że strony niniejszego procesu łączyły umowy pożyczki, jednak żadna z tych umów nie dotyczyła kwoty 80.000,00 zł, wynikającej z przedłożonej do akt sprawy umowy, pomimo że złożone na niej podpisy są autentyczne, co przesądziła opinia Komendy Wojewódzkiej Policji w B. (k. 93-108).

Mając na względzie reguły określone w art. 233 k.p.c. Sąd ustalił, że pierwsza pożyczka udzielona pozwanemu R. D. (2) przez powoda miała miejsce w dniu 29 października 2011 r. w (...) w wysokości 16.500,00 zł, druga pożyczka została udzielona obojgu pozwanym w dniu 7 listopada 2011 r. w wysokości 9.600,00 zł, a trzecia pożyczka miała miejsce w grudniu 2011 r. w wysokości 10.000,00 zł i wszystkie te umowy pożyczki zostały zawarte w formie ustnej, a nie pisemnej. Przy zawarciu pierwszej umowy pożyczki pozwany złożył własnoręczny podpis na „czystej” kartce papieru pochodzącej z zeszytu należącego do powoda, a przy zawarciu drugiej umowy pożyczki powyższa czynność została powtórzona, tyle że przez oboje pozwanym.

Tego rodzaju ocena wynika m. in. ze zbieżnych i spójnych wyjaśnień oraz zeznań pozwanym, które Sąd ocenił jako wiarygodne. Ich zeznania w znacznej mierze znajdują również potwierdzenie w historii ich rachunku bankowego oraz innych dokumentach bankowych, z których wynika, że pozwani: w dniu 7 listopada 2011 r. dokonali w gotówce wpłaty kwoty 9.450,00 zł, co miałyby potwierdzać zaciągnięcie pożyczki na kwotę 9.600,00 zł w dniu 7 listopada 2011 r.; w dniu 17 stycznia 2012 r. uzyskali dopłatę w wysokości 81.559,62 zł, a następnego dnia wypłacili w konta 25.000,00 zł, co miałyby potwierdzać pierwszą spłatę zaciągniętej u powoda pożyczki w wysokości 20.000,00 zł; w dniu 15 lutego 2012 r. uzyskali ze Spółdzielni (...) w G. pożyczkę w kwocie 40.000,00 zł i tego samego dnia pozwana wypłaciła kwotę 26.050,00 zł, co miałyby potwierdzać drugą spłatę zaciągniętej u powoda pożyczki w wysokości 20.000,00 zł (k. 31-32). Dodatkowym dowodem przesądzającym za zaciągnięciem u powoda przez pozwanym pożyczki w wysokości 9.600,00 zł stanowią dokumenty bankowe sporządzone przez Bank Spółdzielczy w E. - złożone przez powoda na wniosek pozwanym – z których wynika, że żona powoda A. T. w dniu 7 listopada 2011 r. o godzinie 13:47 dokonała wypłaty gotówki w kwocie 10.000,00 zł (k. 136, 155-156), i że kwota ta praktycznie w całości (9.450,00 zł) w niedługim czasie, tj. o godzinie 14:26 została wpłacona przez pozwanego na jego rachunek bankowy (k. 166, 170). Sąd zważył również, że znajdujące się w aktach sprawy rozliczenie sporządzone przez powoda (k. 9) zawierające spis różnych kwot współgra z zeznaniami pozwanym, w szczególności w zakresie wysokości pożyczonych kwot, terminów pożyczek i ich spłat oraz naliczanych przez powoda odsetek. Sąd obdarzył również wiarygodnością zeznania świadka K. B., który potwierdził, że pozwani w okresie jesiennym 2011 r. pod koniec miesiąca, przed zaciągnięciem u powoda pożyczki, zwracali się do niego o pożyczkę na spłatę zobowiązań i w czasie tej rozmowy pozwany wspólnie z tym świadkiem rozważał możliwość zapożyczenia się u powoda. Świadek ten dodatkowo zeznał, że wprawdzie nie pamięta, jaką kwotę pozwani chcieli od niego pożyczyć, jednak wskazał, że wcześniej nie pożyczali od niego znacznych kwot, zazwyczaj były to kwoty rzędu kilkunastu tysięcy złotych. Sąd uznał również za wiarygodne zeznania świadka D. D., który potwierdził, że pozwani pożyczali pieniądze od powoda i że powód w miesiącu marcu 2012 r. domagał się wydania koparki.

Jak już wcześniej wskazano, dowód przedłożony do sprawy przez powoda, mający potwierdzić zawarcie pomiędzy stronami umowy pożyczki w wysokości 80.000,00 zł zawiera autentyczne podpisy stron. Jakkolwiek początkowo pozwany R. D. (1) kwestionował prawdziwość swojego podpisu widniejącym na tym dokumencie oraz format kartki, to jednak jego zarzuty wynikały z tego, że podpisywał on „czyste” kartki papieru formatu A4, niezawierające w sobie żadnej treści, a powód składając je do akt i posługując się datami, „zamienił” chronologię ich powstania – jako dowód zawarcia w dniu 29 października 2011 r. umowy pożyczki na kwotę 80.000,00 zł przedłożył dokument podpisany przez oboje pozwanym, który faktycznie został przez nich podpisany jako drugi, a jako dowód zawarcia innej umowy opiewającej na kwotę 50.000,00 zł (nieobjętej niniejszym pozvem), powód przedłożył dokument podpisany przez pozwanego R. D. (1), który faktycznie został podpisany jako pierwszy – oraz dokonał jej okrawania.

W tym zakresie Sąd miał na względzie, że opinia Komendy Wojewódzkiej Policji w B. jakkolwiek dowiodła autentyczności podpisu pozwanego na umowie z dnia 29 października 2011 r., to jednak nie wykluczyła ona możliwości

spisania umowy pożyczki w sposób wymagający dopasowanie układu treści dokumentu do znajdujących się na kartce przed sporządzeniem treści umowy podpisów pozwanych oraz znajdującego się w bezpośredniej bliskości tych podpisów, numeru dowodu osobistego i numeru P. pozwanego R. D. (1) (k. 93-108). Dopiero dodatkowa opinia pozwoliła ustalić, że kartki papieru przedłożone przez powoda zawierające treść umów pożyczek na kwoty 80.000,00 zł i 50.000,00 zł pochodzą z tego samego zeszytu i dodatkowo umowa w kwocie 50.000,00 zł została przycięta ręcznie z trzech stron (vide: opinia – k. 178-181), co ewidentnie miało służyć wprowadzeniu pozwanych w błąd przy identyfikacji kart papieru, na których składali swoje podpisy.

Podkreślić również należy, że Sąd nie nadał mocy dowodowej dokumentowi z dnia 29 października 2011 r., nie tylko z okoliczności wyżej przytoczonych, ale też istnienia wielu sprzeczności między wyjaśnieniami informacyjnymi powoda a jego zeznaniami oraz zasłanianiem się brakiem pamięci przy wielu istotnych kwestiach związanych z udzielaniem pożyczek. Wprawdzie wyjaśnienia informacyjne nie mają w zasadzie mocy dowodowej, a w każdym razie nie podlegają wartościowaniu z punktu widzenia art. 233 § 1 k.p.c. Jednakże zgodnie z art. 3 § 1 k.p.c. strony są obowiązane dawać wyjaśnienia zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek. Dlatego ta zbieżność lub sprzeczność wyjaśnień informacyjnych z wypowiedzią dowodową tej samej strony nie może być obojętna dla oceny wiarygodności tej wypowiedzi dowodowej (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 czerwca 1973 r., II CR 257/73, Lex nr 1655).

W kontekście tych rozważań zauważyć należy, że na rozprawie w dniu 15 października 2012 r., na której powód złożył wyjaśnienia informacyjne wskazał, że podpisywał pozwanym rozliczenie (k. 9), jak tylko zwracali oni kwoty oraz dodatkowo wielu kwestii związanych z zapisanymi kwotami nie potrafił wyjaśnić. Wskazał też, że jego żona była obecna przy zawarciu umowy na kwotę 50.000,00 zł.

Na rozprawie w dniu 10 lipca 2014 r. powód zeznał, że nie pamięta dokładnie w którym momencie otrzymał 60 paszportów krów; miały one zabezpieczać umowę na kwotę 80.000,00 zł, jednak dopiero przy okazji drugiej pożyczki na kwotę 50.000,00 zł zostały one wpisane do umowy (00:16:22-00:17:37). Dodatkowo zeznał, że gdy pozwani przyszli do niego po pieniądze w wysokości 80.000,00 zł umowa była już przygotowana (00:22:56-00:23:07). Numery dowodów osobistych pozwanych, powód otrzymał w pierwszym dniu jak przyszli do niego pożyczyc te pieniądze (00:24:57-00:25:09).

Na rozprawie w dniu 24 lipca 2014 r. powód zeznał, że nie dokonywał przeróbek złożonych do akt sprawy umów, umowa opiekująca na kwotę 80.000,00 zł została sporządzona w zeszycie i przy sporządzaniu tej umowy nie wyrwał kartki z zeszytu. Natomiast jeśli chodzi o umowę na kwotę 50.000,00 zł to nie pamięta czy wyrwał wówczas kartkę z zeszytu. Jest pewny, że na tej kartce był jakiś zapis w górnej części kartki i musiał go odciąć; tak okrojoną kartkę w obecności pozwanego przekazał żonie w celu spisania umowy (00:05:11-00:05:30). Chwilę później powód zeznał, że nie odcinał nic przy pozwanym, tylko później odciął kartkę jak już była potrzebna do sądu. Umowę tą sporządził w zeszycie. (00:06:09-00:06:31). W dalszej części zeznań wskazał znowu odmiennie, że przy pozwanym kartka, która dotyczy umowy na kwotę 50.000,00 zł była odcinana u góry i taką obciętą kartę pozwany podpisał (00:07:23-00:07:42).

Na rozprawie w dniu 2 października 2014 r. powód zeznał, że początkowo pozwani wydali mu dowód rejestracyjny ciągnika marki U. dla zabezpieczenia spłaty pożyczki na kwotę 80.000,00 zł, jednak powód nie wyraził zgody na taką formę zabezpieczenia, albowiem pojazd ten obciążony był zastawem bankowym. Dopiero jak pozwani przywieźli mu 60 paszportów krów to wówczas spisał umowę opiekującą na kwotę 80.000,00 zł i w tym momencie pożyczyc im tę kwotę. W dalszej części swoich zeznań wskazał (odnosząc się do umowy na kwotę 50.000,00 zł), że najpierw została spisana umowa, a dopiero później została obcięta. Obciął tę kartkę jak już była potrzebna do sądu (00:12:29-00:12:43). Później powód zeznał, że nie pamięta kiedy obciął kartkę, czy przed spisaniem umowy na kwotę 50.000,00 zł najpierw wyrwał kartkę z zeszytu i ją obciął, czy też kartka ta najpierw wyrwana i obcięta, a później spisana umowa (00:14:40-00:14:50). W dalszej części zeznań powód wskazał, że to pozwani sporządzali rozliczenie (vide – k. 9), a on im tylko podpisywał się, a później wskazał, że nie pamięta, czy to są jego odręczne zapiski, a następnie potwierdził, iż własnoręcznie sporządził rozliczenie (00:17:01-00:17:27).

Zdaniem Sądu, zeznania powoda nie zasługują na uwzględnienie również i z tej przyczyny, że mało racjonalnym i nielogicznym jego zachowaniem jako przedsiębiorcy byłoby zwrócenie pozwanym 60 paszportów krów (co miało miejsce na początku roku 2012 r.) w sytuacji, gdy w dalszym ciągu posiadają oni zadłużenie, ale także udzielenie pożyczek na dość znaczne kwoty słabo znanym sobie ludziom bez zbadania ich zdolności płatniczych.

W przekonaniu Sądu, w kontekście zeznań powoda, nie można było uznać za wiarygodne zeznań świadka A. T., której zeznania nie korelowały z zeznaniami powoda - chociażby w zakresie jej bytności przy udzieleniu pożyczek (świadek wskazał, że był obecny przy zawarciu umowy na kwotę 80.000,00 zł, a powód nie wspomniał, aby jego żona była obecna przy udzielaniu tej pożyczki) czy też pochodzenia środków pieniężnych przekazywanych pozwanym (świadek wskazał, że pożyczane pieniądze pochodziły z prowadzonej przez powoda firmy, a powód wskazał, że pieniądze te były jego prywatne i pochodziły ze sprzedaży nieruchomości) - i jako osoba bliska powodowi, była zainteresowana rozstrzygnięciem sprawy.

W ocenie Sądu, trudno jest też nadać szczególną moc dowodową zawnioskowanym przez stronę powodową zeznaniom świadków A. R., M. K. i F. W., którzy potwierdzili jedynie, że pozwani pożyczali od powoda pieniądze, jednak nie byli w stanie określić jakiego rzędu były to kwoty oraz potwierdzili, że powód był w posiadaniu 60 paszportów krów pozwanych dla zabezpieczenia spłaty pożyczki, co było okolicznością niesporną.

W świetle powyższej analizy, Sąd uznał, że powód nie udowodnił, aby łączyła go z pozwanymi umowa pożyczki na kwotę 80.000,00 zł i z tych przyczyn oddalił jego powództwo, o czym orzeczono jak w pkt I wyroku.

O kosztach procesu poniesionych przez pozwanych, Sąd postanowił na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy, na które złożyły się: wydatki na opinie – 585,64 zł (k. 112) i 725,80 zł (189) oraz wynagrodzenia pełnomocnika – 7200 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013r., poz. 461) w podwójnej wysokości stawki minimalnej.

Na zasadzie art. 80 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, Sąd zwrócił pozwanym kwotę 188,56 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej zaliczki na opinie biegłych.